

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: Agnieszka Lach

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 roku w Rybniku

***sprawy z powództwa J. B. (1), G. G. (1), B. B. (1), małoletniego K. G. (1) i małoletniej K. G. (2) reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową M. G.,***

***przeciwko (...) S.A. w W.***

### ***o zapłatę***

- 1) zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. B. (1) kwotę 60 000 złotych (sześćdziesiąt tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,
- 2) zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. B. (1) kwotę 20 000 złotych (dwadzieścia tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 3) dalej idące powództwo powoda J. B. (1) oddala,
- 4) zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. B. (1) kwotę 8317 złotych (osiem tysięcy trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
- 5) zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. B. (1) kwotę 15 000 złotych (piętnaście tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,
- 6) dalej idące powództwo powódki oddala,
- 7) znosi koszty postępowania między pozwanym a powódką B. B. (1),
- 8) zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. G. (2) kwotę 15 000 złotych (piętnaście tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,
- 9) dalej idące powództwo K. G. (2) oddala,
- 10) zasądza od pozwanego na rzecz powódki K. G. (2) kwotę 3167 złotych (trzy tysiące sto sześćdziesiąt siedem) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
- 11) zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. G. (1) kwotę 15 000 złotych (piętnaście tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,
- 12) dalej idące powództwo powoda K. G. (1) oddala,

13) zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. G. (1) kwotę 3167 złotych (trzy tysiące sto sześćdziesiąt siedem) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

14) zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda G. G. (1) kwotę 20 000 złotych (dwadzieścia tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,

15) dalej idące powództwo powoda G. G. (1) oddala,

16) zasądza od pozwanego na rzecz powoda G. G. (1) kwotę 3417 złotych (trzy tysiące czterysta siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

## UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W.

I. powód J. B. (1) domagał się zasądzenia:

- kwoty 60 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

- kwotę 20 000 złotych z ustawowymi odsetkami ustawowymi od dnia 22 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania na podstawie art. 446§3 k.c.,

II. powód M. bok domagał się zasądzenia kwoty 40 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

III. powódka B. B. (1) domagała się zasądzenia kwoty 30 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

IV. powódka M. G. domagała się zasądzenia kwoty 40 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

V. małoletnia powódka K. G. (2) reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową M. G. domagała się zasądzenia kwoty 15 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

VI. małoletni powód K. G. (1) reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową M. G. domagał się zasądzenia kwoty 15 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,

VII. powód G. G. (1) domagał się zasądzenia kwoty 20 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

Wszyscy powodowie wywodzili swe roszczenia z faktu śmierci L. B., która zginęła w wypadku w dniu 7 listopada 2014 roku. L. B. była żoną J. B. (1), matką M. B. (1) i M. B. (2), siostrą B. B. (1), babcią K. i K. B. (1) oraz teściową G. B.. W szerokim wywodzie powodowie opisali jakiego rodzaju krzywdy doznali w wyniku śmierci L. B. oraz odnośnie J. B. (1) w jakim stopniu poniósł on szkodę w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej po śmierci żony.

Odnośnie odsetek powodowie wskazali na treść przepisu art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 16 lipca 2003 roku) i domagali się zasądzenia odsetek po 30 dniach, licząc od złożenia przez nich zawiadomienia o szkodzie.

Wszyscy powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów profesjonalnej reprezentacji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, iż wypłacił:

- J. B. (1) kwotę 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć żony oraz kwotę 15 066,91 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu,
- M. B. (2) kwotę 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki,
- M. G. kwotę 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki,
- B. B. (1) kwotę 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry oraz kwotę 398,90 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu,
- K. B. (2) kwotę 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć babci,
- K. B. (1) kwotę 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć babci.

Podsumowując wywody pozwany stwierdził, iż w jego ocenie wypłacone powodom zadośćuczynienie jest adekwatne do stopnia ich krzywdy. Natomiast odnośnie G. G. (1) pozwany podniósł, iż nie można go traktować jako najbliższego członka rodziny.

Co do żądania powoda J. B. (1) o odszkodowanie w kwocie 20 000 złotych na podstawie art. 446§4 k.c pozwany podniósł, iż powód nie udowodnił tego roszczenia i stąd winno ono zostać oddalone.

Pozwany złożył także wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 28 października 2015 roku pozwany i powodowie M. B. (2) oraz M. G. zawarli ugodę w oparciu o którą pozwany zobowiązał się wypłacić na ich rzecz po 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki oraz określone w ugodzie kwoty tytułem kosztów postępowania. (ugoda k. 292 akt sprawy)

Postanowieniem z tego samego dnia postępowanie wobec powodów M. B. (2) i M. B. (1) zostało umorzone. (Postanowienie o umorzeniu postępowania k. 294 akt sprawy)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

L. B. i J. B. (1) byli małżeństwem 39 lat. W czasie tego związku małżonkowie wspólnie wybudowali dom w R., gdzie najpierw mieszkali z dziećmi a potem wraz z rodziną córki M. G., czyli jej mężem G. G. (1) oraz wnukami K. i K. G. (2). Rodzina G. zamieszkiwała górę domu a małżonkowie B. dół. Aktualnie w tym domu nadal mieszka J. B. (1) oraz jego córka z opisaną wyżej rodziną.

Małżonkowie B. wspólnie wybudowali dom dla ich syna M. B. (2), gdzie w budowie pomagał również G. G. (1).

Do momentu śmierci L. B. małżonkowie B. oraz rodzina G. tworzyli praktycznie jedną wielopokoleniową rodzinę, z określonym podziałem ról. M. G. i jej mąż G. G. (1) pracowali a L. B. zajmowała się domem. W zakresie tego podziału L. B. zajmowała się wnukami, co obejmowało zaprowadzanie dzieci najpierw do przedszkola, potem do szkoły i następnie z tych miejsc przyprawdzała ich do domu. W zakresie opieki nad dziećmi L. B. zajmowała się także leczeniem wnuków i całościową opieką nad nimi pod nieobecność rodziców. L. B. gotowała obiady dla całej rodziny, często przygotowywała też kolacje również dla całej rodziny. Odnośnie przygotowywania posiłków L. B. samodzielnie kupowała produkty żywnościowe na co przeznaczała środki finansowe pochodzące z majątku małżonków B.. Praktycznie przez okres 19 lat wspólnego zamieszkiwania małżonków B. byli oni utrzymywani przez L. i J. B. (1). L. B. zajmowała się też realizacją opłat stałych typu media, opał, abonamenty i podatki. W tym zakresie M. G. przekazywała matce połowę środków na te opłaty, ale zdarzało się, iż L. B. nie chciała od niej żadnych pieniędzy, twierdząc, że może te środki przeznaczyć na dzieci – jej wnuki. Każde święta czy to Wielkanocne czy to święta Bożego

Narodzenia, L. B. organizowała dla całej rodziny i wtedy do jej domu przybywała też rodzina M. B. (2). Potem czas świąteczny spędzała też z rodziną siostry B. B. (1).

Dowód: zeznania świadka S. U. k. 269 – 270 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka L. W. – k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka J. B. (2) k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka I. B. k. 270 – 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka T. B. k. 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka A. B. k. 272 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania M. G. k. 288 – 289 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania J. B. (1) k. 289 – 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania G. G. (1) k. 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku,

L. B. była dla swoich wnuków osobą, która pomagała im w odrabianiu zadań domowych oraz czuwała nad ich rozwojem edukacyjnym. Jej wnuczka K. bardzo lubiła się uczyć ze swoją babcią a nauka ta obejmowała również wspólne pisanie wypracowań oraz rozwiązywanie zadań matematycznych. W. z babcią miała lepszy kontakt niż ze swoją matką. Babcia i wnuczka spędzały ze sobą dużo czasu, miały wspólne zainteresowania modą i w tym zakresie podobny gust. Często razem gotowały różne potrawy w kuchni. Babcia dawała też wnuczce kieszonkowe, dodatkowo babcia opłacała wnuczce korepetycje z języka angielskiego oraz płaciła za jej bilet miesięczny. K. G. (2) traktowała babcię L. B. jako osobę z którą może poruszyć osobiste problemy. Rozmawiała z nią o swoich uczuciach o problemach okresu dojrzewania i uważała swoją babcię za autorytet. W relacjach rodzinnych L. B. była traktowana jako swoisty psycholog rodziny i potrafiła rozładować nawet najbardziej trudną sytuację w rodzinie.

L. B. zajmowała się również edukacją jej wnuka K.. Jako, iż jest on osobą zdecydowanie młodszą niż K. B. (1) babcia traktowała go inaczej. Często był przez nią przytulany i obdarzany pieszczotami. L. B. spełniała różne zachcianki kulinarne wnuka, które K. B. (2) wcześniej zapisał na kartkach, które były przekazywane babci. Po powrocie K. ze szkoły L. B. grała z nim w różne gry a wieczorem go usypiała. K. B. (2) pisał do swojej babci liściki, które zachował do dzisiaj. Po śmierci babci K. B. (1), do momentu pogrzebu, brała leki uspokajające. Potem pogorszyły się jej wyniki w nauce. Z osoby pozytywnie patrzącej na świat stała się pesymistką. K. B. (2), po wypadku babci, inaczej traktuje jazdę samochodem, jest agresywny kiedy samochód prowadzi jego matka M. G.. Podobnie zachowuje się kiedy jeździ na rowerze, boi się, że zaraz coś złego stanie się jego matce lub jemu samemu. W szkole ma problemy ze skupieniem się, co wcześniej nie miało miejsca, wyraża zainteresowanie śmiercią i zadaje pytania z nią związane. Razem z matką często chodzi na cmentarz na grób babci. Po śmierci babci K. stał się osobą bardziej dojrzałą i odpowiedzialną za rodziców i dziadka.

Dowód: zeznania świadka S. U. k. 269 – 270 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka L. W. – k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka J. B. (2) k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka I. B. k. 270 – 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka T. B. k. 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka A. B. k. 272 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania M. G. k. 288 – 289 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania J. B. (1) k. 289 – 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania G. G. (1) k. 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku,

J. B. (1) i L. B. tworzyli wzorowe małżeństwo. L. B. była dla powoda najważniejszą osobą w życiu i jego przyjacielem. Przez cały okres małżeństwa bardzo ciepło się do siebie odnosili, mieli udane życie intymne oraz wraz z dziećmi tworzyli bardzo dobrą wielopokoleniową rodzinę. Na dalszy okres małżeństwa mieli nowe plany a w szczególności mieli zamiar nadal pomagać dzieciom. W małżeństwie z L. B. powód czuł się szczęśliwym i spełnionym człowiekiem, mężem i dziadkiem. Po śmierci żony J. B. (1) załamał się emocjonalnie. Brał leki uspokajające i aktualnie bierze jeszcze tego rodzaju specyfiki, ale już w formie ziołowej. Po śmierci żony stracił ochotę do pracy jako opiekun – gospodarz boiska w R., za co miesięcznie otrzymywał kwotę 350 złotych a w ostatnim roku kwotę 400 złotych miesięcznie. Pieniądze zarobione w ten sposób powód zawsze dawał żonie na święta. Na boisku powód pracował od marca do

października a zimą pracował jako palacz i wtedy zawsze otrzymywał kwotę 400 złotych miesięcznie. Rocznie z tej pracy powód uzyskiwał dochód w kwocie 6000 złotych. Oprócz tej kwoty powód otrzymuje emeryturę w wysokości 3600 złotych. Gdyby L. B. żyła w czerwcu 2015 roku otrzymałaby emeryturę w kwocie 800 złotych miesięcznie. Po śmierci żony powód codziennie uczęszcza na cmentarz, zdarza się, iż robi to nawet dwa razy dziennie. Aktualnie powód swoją emeryturę przekazuje córce M. G., która przejęła rolę L. B. i zajmuje się domem, w tym sprząta, gotuje i prasuje. Uniemożliwiło jej to planowane przez nią wcześniej pójście do pracy. Powód wycofał się z życia towarzyskiego, które wcześniej prowadził z żoną. Sporadycznie widuje innych ludzi, wsparciem dla niego jest córka i jej rodzina.

Dowód: zeznania świadka S. U. k. 269 – 270 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka L. W. – k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka J. B. (2) k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka I. B. k. 270 – 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka T. B. k. 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka A. B. k. 272 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania M. G. k. 288 – 289 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania J. B. (1) k. 289 – 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania G. G. (1) k. 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku,

B. B. (1) posiadała bardzo dobrą relację z siostrą L. B.. Mieszka 200 - 500 metrów od domu siostry. L. B. założyła rodzinę wraz z J. B. (1) i wyprowadziła się z domu rodzinnego a powódka pozostała w domu rodziców i tam założyła rodzinę z bratem J. B. (1). Po śmierci rodziców siostry zbliżyły się do siebie jeszcze bardziej i praktycznie codziennie widywały się ze sobą. Zawsze znalazły godzinę dziennie dla siebie. Spotykały się albo u L. B. albo u powódki bądź jeszcze u sąsiadki, która też zginęła w tym samym wypadku co L. B.. Jak siostry zapomniały o czymś porozmawiać to dzwoniły do siebie i rozmawiały ze sobą przez telefon. Powódka miała lepszą relację z L. B. niż z własną rodziną. L. B. pomagała też dzieciom powódki w szkole, szczególnie w pisaniu wypracowań. Siostry zawsze wszędzie razem jeździły i w tym dniu, kiedy miał miejsce wypadek, akurat powódka nie mogła jechać z siostrą i B. B. (3). Do dzisiaj powódka rozmyśla, iż gdyby z nimi była to być może do wypadku by nie doszło. Gdy powódka dowiedziała się o wypadku wtedy doznała szoku. Koniecznym było podanie zastrzyku uspokajającego. Po śmierci L. B. życie powódki zmieniło się. Nie potrafi cieszyć się pozytywnymi aspektami życia jej rodziny. Powódka najlepiej czuje się na cmentarzu, ponieważ tam może się wypłakać. Nadal powódka nie może sobie poradzić z tym co się stało. Ostatnio zaczęła się leczyć u psychiatry i była na trzech wizytach, bierze przepisane jej leki. Przedtem brałam leki, które ułatwiały jej zasypianie. Przez długi czas budziła się w nocy o 1,00 i nie mogła spać, teraz budzi się o 3,00. Z kolei w czasie dnia zdarza się jej zasypiać na krześle. Znajomi i rodzina mówią, iż powódka stała się osobą nieobecną. Przed śmiercią L. B. powódka lubiła oglądać seriale telewizyjne, które aktualnie ją nudzą, denerwuje ją ludzka radość. Zdarza się powódce leżeć w łóżku i nie wstawać.

Dowód: zeznania świadka S. U. k. 269 – 270 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka L. W. – k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka J. B. (2) k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka I. B. k. 270 – 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka T. B. k. 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka A. B. k. 272 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania M. G. k. 288 – 289 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania J. B. (1) k. 289 – 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania G. G. (1) k. 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku,

G. G. (1) jest zięciem L. B.. Z teściową miał bardzo dobre relacje, ona traktowała go jak syna a on traktował ją jak matkę. Powód pracował i nadal pracuje jako górnik – mechanik w KWK (...). Kiedy przychodził do domu to teściowa zawsze czekała na niego z obiadem. Z kolei powód pomagał teściowej we wszystkich pracach remontowych w domu, wspólnie te prace planowali i omawiali w jaki sposób je wykonać. Powoda i L. B. łączyła silna więź emocjonalna. Kiedy w 1999 roku zmarł ojciec powoda to L. B. załatwiała wszystkie formalności pogrzebowe. Gdy w 2008 roku powód miał zakładane stenty to L. B. wraz z jego żoną czekała przed szpitalem aż skończy się operacja. Z kolei, gdy w 2011 roku teściowa miała zawał serca, to powód zawoził ją do kardiologa, wspólnie z teściową jeździł na wizyty lekarskie do R.. Powód zawsze, co roku, organizował urodziny wspólnie z L. B. bowiem on ma urodziny 21 lipca a L.

B. miała urodziny 22 lipca. Powód uczestniczył w każdej imprezie rodzinnej organizowanej przez L. B.. L. B. lubiła eksperymentować, jeżeli chodzi o kuchnię i często narzekała na jakość mięsa i wędlin, bowiem potrafiła ocenić ich wartość. Wtedy powód postanowił wybudować dla niej profesjonalną wędzarnię. Potem wspólnie z nią robił domowe wyroby mięsno – wędliniarskie. Przez pierwsze 2 miesiące po śmierci teściowej powód miał problemy w pracy, nic mu się nie udawało. Gdy jechał samochodem to odczuwał strach, że może mi się coś stać. Jak szedł chodnikiem to bał się, że może dojść do wypadku. Aktualnie – tak jak cała rodzina – odczuwa wielką pustkę po stracie L. B.. Po śmierci teściowej pogorszyła się sytuacja finansowa całej rodziny. Jego żona miała rozpocząć pracę zawodową a w wyniku śmierci L. B. zmuszona została do przejęcia na siebie całości jej obowiązków domowych, co wykluczyło możliwość podjęcia pracy zarobkowej. W domu pogorszyła się atmosfera ponieważ wszyscy domownicy nadal przeżywają śmierć żony, matki, babci i teściowej.

Dowód: zeznania świadka S. U. k. 269 – 270 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka L. W. – k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka J. B. (2) k. 270 akt sprawy i z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka I. B. k. 270 – 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka T. B. k. 271 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania świadka A. B. k. 272 akt sprawy – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, zeznania M. G. k. 288 – 289 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania J. B. (1) k. 289 – 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku, zeznania G. G. (1) k. 291 akt sprawy – protokół z rozprawy z dnia 28 października 2015 roku,

### ***Sąd zważył co następuje:***

Roszczenia powodów co do zasadny były skuteczne. Jedynie co do wysokości roszczenia o zadośćuczynienie na rzecz B. B. (1) sąd inaczej niż powódka określił jego wartość, odpowiednio je zmniejszając, czyli ponad kwotę zasądzoną przez sąd, roszczenie to zostało oddalone. Również i w przedmiocie żądań odsetkowych sąd dokonał stosownych modyfikacji, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Bezspornym w sprawie było, iż:

- L. B. zginęła w wypadku drogowym w dniu 7 listopada 2014 roku,
- była żoną J. B. (1), siostrą B. B. (1), teściową G. G. (1), babcią K. i K. G. (1),
- L. B. wraz z J. B. (1) tworzyli zgodne, wręcz wzorowe małżeństwo a wraz z rodziną G., wspólną wielopokoleniową rodzinę,
- śmierć L. B. bardzo mocno dotknęła jej męża, siostrę, zięcia i wnuki a pozwana wypłaciła tytułem zadośćuczynienia na rzecz J. B. (1), B. B. (1), K. G. (2) i K. G. (1) kwoty opisane w części historycznej uzasadnienia,
- pozwany uznał swoją odpowiedzialność odszkodowawczą w ramach art. 446 §4 k.c wobec powodów J. B. (1), B. B. (1), K. B. (1) i K. G. (1) i wypłacił im kwoty zadośćuczynień określone powyżej.

Spornym było:

- czy powodom J. B. (1), B. B. (1), K. B. (2) i K. B. (1) należne są wyższe niż wypłacone przez pozwaną kwoty zadośćuczynienia?
- czy powodowi J. B. (1) należne jest odszkodowanie za znaczne pogorszenie się jego sytuacji materialnej?
- czy powodowi G. G. (1) należne jest zadośćuczynienie za śmierć teściowej a jeśli tak to w jakiej wysokości?

### ***Rozważania odnośnie zadośćuczynienia na rzecz J. B. (1).***

W ocenie sądu żądana przez powoda suma zadośćuczynienia w wysokości 60 000 złotych była zasadna, jako uzupełniająca kwotę już przez pozwaną wypłaconą w wysokości 30 000 złotych. Jedynie w zakresie ustawowych odsetek powództwo powoda musiało zostać oddalone za okres od dnia 22 stycznia do dnia 10 listopada 2015 roku a motywy jakimi kierował się w tym zakresie sąd zostaną przedstawione poniżej.

Powód J. B. (1) i L. B. byli małżeństwem przez 39 lat. Jak wynika z zeznań świadków S. U., L. W., J. B. (2), I. B., T. B. i A. B. jak i zeznań G. G. (1), M. G. i B. B. (1) było to małżeństwo stanowiące wzór dla innych. Wzajemne relacje małżonków B. opierały się na zrozumieniu, szacunku, współpracy, zgodnym podziale ról małżeńskich oraz uczuciu miłości. Nie są to stwierdzenia górnolotne, bowiem w trakcie małżeństwa J. B. (1) i L. B. wybudowali razem dom rodzinny, gdzie stworzyli świetne warunki bytowania dla siebie, ale też dla rodziny ich córki M. G.. Również małżonkowie B. wspólnie wybudowali dom dla syna M. B. (2). Rodzina B. – zarówno małżonków, jak i ta wielopokoleniowa – była świetnie zorganizowana. Wszystko funkcjonowało w niej prawidłowo a L. B. była osobą nie tylko będącą jej częścią, ale wręcz jej osoba stanowiła spoiwo tej rodziny i jeden z jej głównych filarów. Małżonkowie B. oprócz wyżej wymienionych cech wspólnie dla całej rodziny organizowali czas świąteczny i tworzyli pozytywną atmosferę dla rozwijania nie tylko relacji rodzinnych, ale też tych ogólnie sąsiedzkich. Przed śmiercią żony powód J. B. (1) było osobą która:

- posiadała pełną rodzinę,
- była zdrowa fizycznie i psychicznie,
- miała zorganizowane życie domowe i pracownicze,
- była otoczona miłością żony,
- cieszyła się intymnym pożyciem z żoną oraz związana była z nią uczuciem przyjaźni,
- miała plany na przyszłość, dotyczące i życia z L. B. jak i dotyczące pomocy dzieciom i wnukom,
- mogła liczyć na jeszcze wieloletnie, szczęśliwe życie z żoną.

Po śmierci żony J. B. (1):

- przeżył załamanie emocjonalne i musiał zażywać leki uspokajające,
- stał się osobą wycofaną i często nieobecną,
- zrezygnował z pracy gospodarza boiska w R.,
- wycofał się z relacji towarzyskich,
- stracił poczucie bezpieczeństwa rodzinnego i emocjonalnego,
- nie jest już zainteresowany realizacją planów na przyszłość, które posiadał wcześniej,
- jest osobą, której brakuje bliskości żony i intymnego pożycia z nią,
- stracił atmosferę radości i szczęścia życia w pełniej rodzinie,
- jest zdany na pomoc swej córki i jej rodziny.

W ocenie sądu wyraźnie widać, iż zachowanie się powoda J. B. (1) przed śmiercią żony znacznie różniło się od tego po jej śmierci. Powód przeżył śmierć żony bardzo intensywnie a żałobę po niej przeżywa nadal i jest to dla niego ciągle bolesna tragedia, która stale ma wpływ na jego życie w sferze emocjonalnej i intelektualnej. Po śmierci żony powód

musiał przyzwyczać się do głębokiej zmiany, związanej z reorganizacją życia osobistego i tego emocjonalnego. Stopień krzywdy, jakiej doznał powód w wyniku śmierci żony, należało ocenić jako ogromny.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z konsekwencjami śmierci L. B. dla powoda J. B. (1), w ocenie sądu, kwota zadośćuczynienia winna się wyrażać sumą 60 000 złotych ponad kwotę 30 000 złotych już przez pozwaną wypłaconą. W tym miejscu należy podkreślić, iż kwota ta wcale nie jest w tej sytuacji wygórowaną. Wręcz to ta kwota (oprócz już wypłaconej) właściwie odzwierciedla rozmiar krzywdy, jakiej powód doznał, rozmiar cierpienia, jakie były i są jego udziałem i jest to kwota na tyle ekonomicznie wysoka, iż w jakiś sposób zrekompensuje jego cierpienia, ból oraz konsekwencje emocjonalne i osobowościowe związane z utratą żony i przyjaciela. Ustalając wartość zadośćuczynienia sąd kierował się wypowiedziami doktryny – między innymi monografią A. Z. za szkodę niemajątkową – A. S. Oficyna Wydawnictwa (...) rok strona 182 oraz bogatym orzecznictwem sądowym w tej mierze, a to treścią wyroków:

1. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 22 kwietnia 1985 r. II CR 94/85
2. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 listopada 1998 r. II CKN 353/980,
3. Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98 OSNAPiUS 2000/16 poz. 626),
4. wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r. (II APr 43/94),
5. wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11.06.2015 wydanego w sprawie ACa 1836/14,
6. wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22.05.2015 roku wydanego w sprawie APa 15/15.

Reasumując sąd zasądził na rzecz powoda kwotę zadośćuczynienia w wysokości 60 000 złotych, co znalazło wyraz w punkcie 1 wyroku.

W ocenie sądu, nie można podzielić jednak wyводу powoda, co do należnych mu odsetek ustawowych w tym zakresie od dnia 22 stycznia 2015 roku. Prawdą jest, iż już wtedy – miesiąc po zgłoszeniu pozwanemu roszczenia o zadośćuczynienie – powód był w stanie żałoby i w konsekwencji pogrążony był w smutku i depresji, ale te stany emocjonalne jeszcze się u niego wtedy nie zakończyły. Mało tego stan żałoby u powoda trwa do dzisiaj, a praktycznie dopiero na dzień wyrokowania można było w pełni ocenić stopień krzywdy, jakiego doznał J. B. (1). Zatem, w ocenie sądu, odsetki od zasądzonej kwoty winny być ustalone na dzień następny po dacie wyrokowania (bowiem pozwana mogłaby jeszcze w dniu wyroku zaspokoić roszczenie powoda, czyli dopiero dzień po dacie wyroku pozwana pozostaje w zwłoce w zapłacie zasądzanego roszczenia). (art. 481§1 k.c.) Zatem dalej idące roszczenie odsetkowe zostało oddalone, co znalazło wyraz w punkcie 3 wyroku.

### ***Rozważania co do odszkodowania na rzecz J. B. (1) na podstawie art. 446§4 k.c.***

Roszczenie powoda J. B. (1) o zasądzenie na jego rzecz kwoty 20 000 złotych na podstawie art. 446§4 k.c. okazało się zasadne i to również odnośnie roszczenia odsetkowego od dnia 22 stycznia 2015 roku.

Na podstawie wskazanego wyżej artykułu Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

W ocenie sądu w przypadku J. B. (1) doszło do znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej. Z zeznań wszystkich świadków wskazanych powyżej oraz z zeznań samego J. B. (1) wynika, iż przed śmiercią żony pracował jako gospodarz boiska w R.. Roczny dochód z tego tytułu to była kwota około 6000 złotych. Natomiast po śmierci żony powód, z uwagi na załamanie emocjonalne, zrezygnował z tej pracy. Czyli gdyby nie śmierć żony powód nadal mógłby świadczyć pracę w charakterze wyżej opisanym. Nadto – co wynika z zeznań powoda – L. B. w czerwcu 2015 roku nabyłaby prawo do emerytury i osiągnęłaby z tego tytułu dochód w wysokości około 800 złotych miesięcznie. Zatem, w ocenie sądu, w wyniku śmierci żony, powód utracił zdolność i chęci do pracy na stadionie w R. a także stracił możliwość korzystania



z dochodu swej żony, który – gdyby nie śmierć L. B. – z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością – wszedłby do wspólnego majątku małżonków. Zatem przez okres jednego roku od śmierci żony powód utracił swój dochód w wysokości 6000 złotych i od czerwca 2015 roku dochód, który małżonkowie wspólnie by wydatkowali w kwocie 800 złotych miesięcznie. Licząc dosyć pesymistycznie, iż małżonkowie mieliby jeszcze przed sobą choćby 5 lat wspólnego pożycia to sam dochód powoda w tym okresie to około 30 000 złotych a dodatkowo dochód od czerwca 2015 roku L. B. to kwota około 40 000 złotych. Zatem już li tylko te dochody pozwalają na stwierdzenie, iż ich utrata znacznie pogorszyła sytuację życiową powoda.

Nie bez znaczenia jest również kwestia niewymierzalnego finansowo oparcia emocjonalnego, jakie dawała powodowi żona oraz utrata bezpieczeństwa związanego z możliwością oczekiwania na pomoc żony w okresie wieku sędziwego, co również mieści się zakresie normy prawnej art. 446 §3 k.c. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 listopada 2014 roku I ACa 635/14 – LEX nr 1554760, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 września 2014 roku I ACa 442/14 – LEX nr 1526989).

W ocenie sądu wyliczona przez powoda kwota 20 000 złotych z tytułu odszkodowania odzwierciedla właściwie jedynie w niewielkim stopieniu pogorszenie się jego sytuacji materialnej. Jednak powód żądał tylko 20 000 złotych i żądaniem tym sąd był związany i taką też kwotę na podstawie art. 446§3 k.c. zasądził. Znalazło to wyraz w punkcie 2 wyroku.

Powód zwrócił się do pozwanego o wypłatę odszkodowania na podstawie art. 446§3 k.c. w dniu 17 grudnia 2014 a pozwana w dniu 22 grudnia 2014 roku otrzymała wezwanie o zapłatę kwoty 50 000 złotych na podstawie art. 446§3 k.c. Skoro powód wzywał stronę pozwaną do spełnienia świadczenia to pozwana, stosownie do treści art.14 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) zobowiązana była wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od zawiadomienia o szkodzie, jakie złożył poszkodowany a maksymalnie termin ten może wynosić 90 dni – ust. 2 tego artykułu. Natomiast pozwana nie spełniła świadczenia czyli słusznie powód wywiódł, iż strona pozwana co najmniej od 22 stycznia 2015 roku pozostaje w zwłóce z zapłatą odszkodowania na jego rzecz w kwocie 20 000 złotych. Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż pozwana miała wystarczającą ilość czasu aby określić wysokość odszkodowania na rzecz powoda i wypłacić w terminie właściwe odszkodowanie, tym bardziej, że nie stanowiło problemu uzyskanie od powoda informacji, które uzyskał sąd. W tej sytuacji sąd uznał, iż pozwany pozostaje w zwłóce w zapłacie odszkodowania na rzecz powoda od dnia 22 stycznia 2015 roku i od tej daty sąd zasądził ustawowe odsetki od zasądzonej kwoty 20 000 złotych i to na podstawie art. 481§1 k.c. (Pkt. 2 wyroku) Odnośnie terminu spełnienia świadczenia odsetkowego w taki sam sposób wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi – wyrok z dnia 28.01.2014 roku w sprawie I ACa 947/13.

### ***Rozważania co do kosztów procesu na rzecz powoda J. B. (1).***

Powód w całości wygrał proces i w tej sytuacji na podstawie art. 98§1 k.p.c. i w związku §2 ust.1 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami), należało zasądzić na jego rzecz od pozwanego koszty procesu, które sprowadzały się do:

- kwoty 4000 złotych z tytułu opłaty od pozwu,
- 3600 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika,
- 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa
- 700 złotych tytułem zwrotu kosztów profesjonalnego pełnomocnika do sądu,

w sumie 8317 złotych. Znalazło to wyraz w punkcie 4 wyroku.

Warto też zwrócić uwagę, iż w zakresie kosztów powodów reprezentowanych przez jednego pełnomocnika w stosunku do których zachodzi współuczestnictwo formalne, koszty postępowania należą się dla każdego z powodów odrębnie

łącznie z kosztami pełnomocnika procesowego, pomimo, iż byli oni reprezentowani przez tego samego pełnomocnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 października 2014 roku w sprawie I ACa 427/14 – każdemu z wygrywających proces współuczestników reprezentowanych przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, sąd winien zasądzić zwrot kosztów zastępstwa procesowego.) Stąd rozliczenie kosztów profesjonalnej reprezentacji na rzecz każdego z powodów odrębnie.

### ***Rozważania odnośnie zadośćuczynienia na rzecz B. B. (1).***

Roszczenie powódki B. B. (1) było zasadne do kwoty 15 000 złotych. Dalej idące powództwo zostało oddalone. Również oddalone zostało powództwo z tytułu odsetek za okres od 22 stycznia 2015 roku do 10 listopada 2015 roku.

Powódka B. B. (1) jest siostrą zmarłej L. B.. Z siostrą miała bardzo dobrą relację i to nie tylko ze względu na więzy rodzinne, ale przede wszystkim dlatego, iż były przyjaciółkami. Bardzo ważne w ich przypadku było to, iż ich mężowie są braćmi – stąd zbieżność nazwiska powódki i L. B.. Z zeznań wszystkich świadków – wymienionych już wyżej odnośnie powoda J. B. (1) – wynika, iż siostry rzeczywiście wiązała relacja przyjaźni. Miały do siebie pełne zaufanie i spędzały ze sobą sporo czasu. Wraz z siostrą i B. B. (3) powódka tworzyła zgraną grupę przyjaciół, spędzających ze sobą czas na wspólnym piciu kawy, wyjazdach na zakupy i imprezach rodzinnych. Powódka była bardzo przywiązana do siostry, której zwracała się ze wszystkich problemów a L. B. pomagała siostrze wychowywać dzieci, którym sprawdzała wypracowania i wspólnie z nimi odrabiała lekcje. Powódka i L. B. mieszkały bardzo blisko siebie, co pozwalało im na liczne spotkania. Kiedy nie mogły się zobaczyć długo rozmawiały ze sobą przez telefon. Powódka przed śmiercią swojej siostry:

- była osobą bardzo zaangażowaną w relacje z ludźmi,
- była osoba zdrową,
- miała pełną rodzinę,
- ceniła sobie relację z siostrą, która była dla niej przyjacielem i autorytetem.

Po śmierci siostry powódka:

- wpadła w depresję i koniecznym było leczenie psychiatryczne,
- wycofała się z relacji z ludźmi,
- utraciła relację z siostrą a i z B. B. (3), która również zginęła w tym samym wypadku co L. B.,
- cały czas odczuwa pustkę po stracie siostry,
- praktycznie codziennie odwiedza cmentarz, gdzie – jak to określiła – może się swobodnie wypłakać,
- straciła swoje wcześniejsze zainteresowania,
- stała się apatyczna i denerwują ją ludzkie szczęści i wyrażanie radości.

Podobnie jak w przypadku J. B. (1) widać, iż zachowanie powódki przed śmiercią siostry było zupełnie inne niż po tym fakcie. Powódka wycofała się z życia towarzyskiego i nawet rodzinnego (jak to określiła nie cieszą jej nawet plany matrymonialne jej syna), cierpi psychicznie, co czyni koniecznym stosowanie farmaceutyków. Na pewno powódka doznała krzywdy po śmierci siostry i należało ją zrekompensować stosownym zadośćuczynieniem pieniężnym na podstawie art. 446§4 k.c. Jednak w ocenie sądu całość zadośćuczynienia powódki winna wyrażać się kwotą 25 000 złotych, czyli w sytuacji gdy pozwana przyznała powódce wcześniej kwotę 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, należało na jej rzecz zasądzić kwotę 15 000 złotych z tego tytułu. W ocenie sądu kwota 25 000 złotych właściwie odzwierciedla cierpienie powódki i stopień jej krzywdy. Trzeba podkreślić, że fakt bardzo dobrych siostrzanych i

przyjacielskich relacji powódki z L. B., nie negują faktu, iż powódka ma własną rodzinę, która bardzo wspiera ją w jej cierpieniu. Powódka nie była na tyle blisko L. B. – jak w przypadku J. B. (1), czy rodzeństwa M. i M. G. – aby móc ocenić wysokość zadośćuczynienia na jej rzecz na tym samym poziomie. Jednak – w zakresie bliskości relacji – stopień bliskości powódki i L. B. był zdecydowanie słabszy niż osób wyżej wymienionych. Zatem dokonując gradacji relacji w zakresie art. 446§4 k.c. w ocenie sądu, powódka nie mogła domagać się zadośćuczynienia na poziomie zbliżonym do rodzeństwa B.. Podkreślenia wymaga, iż stopień krzywdy powódki podlega ocenie obiektywnej a nie subiektywny odczuciom powódki, które jednak należy uznać za nieco wyolbrzymione. Reasumując, w ocenie sądu, kwota 25 000 złotych właściwie odzwierciedla stopień krzywdy powódki i stąd zasądzenie na jej rzecz 15 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. (pkt 5 wyroku) Sąd oceniając stopień krzywdy i wysokość zadośćuczynienia kierował się tymi samymi wypowiedziami doktryny i orzecznictwem jak w przypadku powoda J. B. (1).

W ocenie sądu, nie można podzielić jednak wyводу powódki, co do należnych jej odsetek ustawowych w tym zakresie od dnia 22 stycznia 2015 roku. Prawdą jest, iż już wtedy – miesiąc po zgłoszeniu pozwanemu roszczenia o zadośćuczynienie – powódka była w stanie żałoby i w konsekwencji miała problemy emocjonalne, które jednak stale się pogłębiały. Mało tego stan żałoby u powódki trwa do dzisiaj, a praktycznie dopiero na dzień wyrokowania można było w pełni ocenić stopień krzywdy, jakiego doznała B. B. (1). Zatem, w ocenie sądu, odsetki od zasądzonej kwoty winny być ustalone na dzień następny po dacie wyrokowania (bowiem pozwana mogłaby jeszcze w dniu wyroku zaspokoić roszczenie powoda, czyli dopiero dzień po dacie wyroku pozwana pozostaje w zwłoce w zapłacie zasądzonego roszczenia). (art. 481§1 k.c) Zatem dalej idące roszczenie odsetkowe zostało oddalone, co znalazło wyraz w punkcie 6 wyroku.

#### ***Rozważania co do kosztów postępowania na rzecz B. B. (1).***

Biorąc pod uwagę, iż powódka wygrała proces jedynie w 50% to na podstawie art. 100 k.p.c koszty postępowania pomiędzy powódką a pozwanym zostały zniesione. (Pkt. 7 wyroku)

#### ***Rozważania co do zadośćuczynienia odnośnie małoletniej K. G. (2) i małoletniego K. G. (1).***

K. G. (2) i K. G. (1) są wnukami zmarłej L. B.. Od początku rodzeństwo zamieszkiwało w (...). L. B. była dla wnuków nie tylko babcią z którą wspólnie zamieszkiwali, ale przede wszystkim była dla nich opiekunem i osobą, która wychowywała swoje wnuki. Do obowiązków L. B. należało prowadzenie wnuków do przedszkola a gdy osiągnęły wiek szkolny do szkoły, chodzenie z dziećmi do lekarza gdy zachodziła taka konieczność, odrabiania lekcji i wspólnej nauki, gotowania im posiłków obiadowych a często i śniadań oraz kolacji. Z racji tak licznych obowiązków, wykonywanych na rzecz wnuków, L. B. stała się dla nich autorytetem i wręcz osoba o większym znaczeniu niż ich matka M. G.. Z relacji świadka M. G. wynika, iż małoletnia K. G. (2) miała wspólne zainteresowania z L. B. – wspólnie gotowały oraz pasjonowały się modą. Małoletnia powódka miała do babci tak wielkie zaufanie, iż zwierzała się jej ze swych młodzieńczych problemów uczuciowych. Jako, iż L. B. była osoba czytana i posiadająca sporą wiedzę o literaturze, wspólnie z małoletnią powódką pisały wypracowania, nadto L. B. pomagała również małoletniej powódce w przedmiotach ścisłych. Z kolei małoletni K. G. (1) był – jak to określiła M. G. – oczkiem w głowie babci. L. B. gotowała dla wnuka różnorodne potrawy na jego życzenie. Natomiast małoletni K. stworzył tego rodzaju więź z babcią, iż posiadali wspólne rytuały, polegające na tym, iż życzenia kulinarne małoletni powódki przekazywał babci na specjalnych kartkach, które zachował do dzisiaj, nadto co noc babcia usypiała K.. L. B. dbała również o kieszonkowe wnuków i systematycznie wspomagała ich finansowo (opłacała korepetycje K. G. (2) z angielskiego i płaciła za jej bilet miesięczny). W ocenie sądu relacja małoletnich powodów z L. B. była nie tylko silna z uwagi na więzi krwi, ale przede wszystkim z uwagi na czas jaki poświęcała babcia wnukom. W wyniku tak ogromnego zaangażowania L. B. w wychowanie wnuków, małoletni powodowie byli do niej nie tyle przywiązani, ale wręcz uzależnieni od jej pomocy. Przy okazji stworzyły się między wnukami a L. B. więzi daleko wykraczające ponad relacje rodzinne, skutkujące ogromnym zaufaniem wnuków do babci i postrzeganiu jej jako swoistego autorytetu rodzinnego. Po śmierci L. B. małoletnia powódka K. G. (2) załamała się emocjonalnie, co wyrażało się w zamknięciu się w sobie, stronienu od relacji z rówieśnikami i obniżeniu poziomu w nauce, do pogrzebu babci brała też leki uspokajające. Do dnia dzisiejszego małoletnia powódka nie może otrząsnąć się po tym wydarzeniu. Często chodzi z matką na grób babci.

Aktualnie brakuje jej ciepła i uczuć L. B. oraz samodzielnie musi dawać sobie radę z obowiązkami szkolnymi. Z osoby optymistycznie nastawionej do życia stała się pesymistką, która straciła doping i motywację do nauki.

Z kolei małe K. G. (1) po śmierci babci stał się agresywny i nerwowy. Przede wszystkim boi się jeździć samochodem i ciągle mówi – podczas jazdy – iż zaraz może dojść do wypadku drogowego, podobnie małe K. G. zachowuje się podczas jazdy na rowerze. Zaczął interesować się sprawami związanymi ze śmiercią i zadaje częste pytania z nią związane. Również miał problemy ze skupieniem się na obowiązkach szkolnych. Wcześniej nie miał żadnych problemów w szkole.

Przed śmiercią L. B. małe K. B. (1):

- była osoba szczęśliwą,
- posiadała pełną rodzinę,
- dla której babcia L. B. była autorytetem i przyjacielem,
- miała możliwość korzystania z pomocy L. B. w nauce zarówno co do przedmiotów humanistycznych, jak i ścisłych,
- miała możliwość konsultowania problemów osobistych z L. B.,
- była otoczona miłością babci i akceptacją z jej strony.

Po śmierci L. B. małe K. G. (2):

- stała się pesymistką,
- straciła najbliższą dla siebie osobę i w konsekwencji przyjaciela oraz autorytet a nadto straciła możliwość pomocy w nauce,
- straciła osobę, której zwierzała się ze swoich problemów oraz która pomagała jej finansowo,
- straciła unikatową relację z babcią i w konsekwencji miłość oraz akceptację z jej strony.

Przed śmiercią L. B. małe K. G. (1):

- żył w pełnej wielopokoleniowej rodzinie,
- był osobą o którą L. B. dbała i otaczała go miłością,
- był osobą która mogła zawsze liczyć na pomoc babci oraz na jej radę i również pomoc finansową,
- czuł się bezpiecznie w domu i w relacjach stworzonych przez L. B.,
- nie miał problemów w nauce oraz był dzieckiem wesołym.

Po śmierci L. B. małe K. G. (1):

- stracił najbliższą osobę,
- stracił poczucie bezpieczeństwa,
- nie otacza go już miłość L. B. i nie może liczyć na jej pomoc oraz babciną opiekę,
- stał się osobą bardziej zamkniętą oraz nerwową a czasami wręcz agresywną,

- boi się jazdy samochodem i na rowerze.

Zestawiając sytuację małoletnich powodów przed śmiercią L. B. z tą jakiej doświadczają po jej śmierci, w ocenie sądu widać wyraźnie jak wielką stratę ponieśli małoletni powodowie w związku ze śmiercią babci L. B.. Śmierć babci dla małoletnich powodów była przeżyciem tak dotkliwym, iż sprawiła głęboką zmianę w ich zachowaniu i postrzeganiu rzeczywistości, co zostało opisane powyżej. W ocenie sądu krzywda ta winna być zrekompensowana przez pozwaną stosownym zadośćuczynieniem, którego wysokość – po odliczeniu kwoty już powodom wypłaconej, czyli 10 000 złotych – winno się wyrażać kwotą dodatkowych 15 000 złotych. Kwota 15 000 złotych, jest zdaniem sądu nie tyle właściwie wyważona przez małoletnich powodów, co wręcz minimalna, biorąc pod uwagę, jaka rolę w ich życiu spełniała L. B. i jaką stratę ponieśli w wyniku jej śmierci. Dlatego też sąd nie miał żadnych wątpliwości, iż kwota po 15 000 złotych na rzecz każdego z małoletnich powodów winna zostać zasądzona na podstawie art. 446 §4 k.pc (pkt. 8 i 11 wyroku). W ocenie wysokości zadośćuczynienia sąd kierował się tymi samymi wypowiedziami doktryny oraz orzecznictwem sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, jak w przypadku powoda J. B. (1).

W ocenie sądu nie można było jedynie podzielić wniosku małoletnich powodów o zasądzenie na ich rzecz odsetek ustawowych od 22 stycznia 2015 roku. Prawdą jest, iż już wtedy – miesiąc po zgłoszeniu pozwanemu roszczenia o zadośćuczynienie – małoletni powodowie byli w stanie żałoby i w konsekwencji pogrążeni byli w smutku i doświadczali stanów opisanych powyżej, ale te stany emocjonalne jeszcze się u nich wtedy nie zakończyły. Mało tego konsekwencje śmierci L. B. dla małoletnich powodów trwają do dzisiaj, a praktycznie dopiero na dzień wyrokowania można było w pełni ocenić stopień krzywdy, jakiego doznali małoletni powodowie. W tej sytuacji, w ocenie sądu, odsetki od zasądzonej kwoty winny być ustalone na dzień następny po dacie wyrokowania (bowiem pozwana mogłaby jeszcze w dniu wyroku zaspokoić roszczenie powodów, czyli dopiero dzień po dacie wyroku pozwana pozostaje w zwłoce w zapłacie zasądzonych roszczenia). (art. 481§1 k.c.) Zatem dalej idące roszczenie odsetkowe zostało oddalone, co znalazło wyraz w punkcie wyroku 9 i 12 wyroku.

#### ***Rozważania co do kosztów procesu na rzecz małoletnich K. i K. G. (1).***

Powodowie w całości wygrali proces i w tej sytuacji na podstawie art. 98§1 k.p.c. i w związku §2 ust.1 i §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami), należało zasądzić na ich rzecz od pozwanego koszty procesu, które sprowadzały się do:

- kwoty 750 złotych z tytułu opłaty od pozwu,
- 2400 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika,
- 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa

w sumie po 3167 złotych na rzecz każdego z małoletnich powodów. Znalazło to wyraz w punktach 10 i 13 wyroku.

#### ***Rozważania odnośnie zadośćuczynienia na rzecz powoda G. G. (1).***

Powód G. G. (1) jest zięciem zmarłej L. B.. Do domu rodzinnego J. i L. B. przeprowadził się po ślubie z ich córką M. G.. Wraz z J. B. (1) i L. B. stworzyli wielopokoleniową rodzinę z ustalonym podziałem obowiązków. Życie w jednym domu z J. B. (1) i L. B. doprowadziło do rozwoju bardzo bliskich relacji powoda zarówno z teściem jak i teściową. Relacje G. G. (1) z L. B. zostały przez niego określone jako relacje tożsame z matczynymi ze strony L. B. wobec niego i synowskimi z jego strony wobec teściowej. Potwierdzili to świadkowie M. G., S. U., L. W., J. B. (2) i I. B.. G. G. (1) był w pełni zaangażowany w życie rodziny B.. Nie tylko dbał o dom J. i L. B., gdzie był wykonawcą różnych drobnych remontów, które wykonywał pod dyktando teściowej, ale też zaangażował się w pomoc w budowie domu dla swego szwagra M. B. (2). Konsekwencją takiego zaangażowania się G. G. (1) w relacje rodzinne było stworzenie ścisłej relacji z L. B.. Jego teściowa bardzo przejmowała się jego stanem zdrowia, gdy on miał problemy z sercem i przeszedł skomplikowany zabieg stent na sercu L. B. w czasie operacji czekała na jego zakończenie przed szpitalem i odwiedzała go po zabiegu. Z

kolei powód woził teściową do kardiologa, kiedy ona doznała zawału serca. Powód i jego teściowa wspólnie wspierali się i pomagali sobie nawzajem w rozwiązywaniu swoich problemów zdrowotnych. Jak już wyżej sąd zauważył L. B. mogła liczyć na pomoc powoda w licznych domowych remontach. Z kolei z jej strony miały miejsce liczne dowody sympatii wobec G. G. (1) i odwrotnie. Kiedy powód zauważył, iż teściowa chciałaby mieć profesjonalną wędzarnię – zbudował ją i wspólnie z L. B. wyrabiali wędliny i wędzili mięso. Powód wraz z całą rodziną B. i własną wspólnie spędzali święta, i razem z teściową obchodził urodziny.

Po śmierci teściowej powód miał problemy w pracy, nie mógł się skupić na realizacji swych obowiązków. Podobnie jak jego syn K. on miał problemy z prowadzeniem samochodu, bowiem wyobrażał sobie, że zaraz może dojść do wypadku drogowego. Podobnie czuł się idąc z rodziną po chodniku. Długo po śmierci teściowej powód miał uczucie pustki i smutku. Nadto po tym wydarzeniu jego rodzina ma gorszą sytuację finansową bowiem jego żona musiała zrezygnować z planów podjęcia pracy zawodowej, bowiem wszystkie obowiązki realizowane wcześniej przez L. B. spadły na jej barki.

W przypadku powoda G. G. (1) pozwana przed wszystkim zarzucała, iż nie jest to osoba, która w oparciu o treść normy prawnej art. 446 §4 k.c. mogłaby być definiowana jako osoba najbliższa dla zmarłego. Konieczne jest zatem wyjaśnienie w jaki sposób definiować i przyjmować kim są osoby najbliższe dla zmarłego – o których stanowi wyżej podana norma prawna.

**„...Uprawnionymi** do żądania kompensaty na podstawie art. 446 § 3 i 4 k.c. są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny, której jednak nie należy definiować wyłącznie za pomocą kryterium relacji małżeńskich i pokrewieństwa. Należy więc sądzić, że obejmuje małżonka i dzieci zmarłego, innych krewnych, powinowatych, ale także osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły utrzymywał z nimi stosunki rodzinne, pozostając faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. O znaczeniu więzi emocjonalnej między członkami rodziny por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254. Krąg podmiotów uprawnionych obejmuje też członków zastępczej rodziny, na przykład wnuka zmarłego, który był przez dziadka wychowywany (por. wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56). Nieco odmiennie o kręgu podmiotów uprawnionych por. A. Ś. (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 769–770...” – Komentarz do art. 446 §4 k.c. – A. O., podobnie również B. L. – artykuł w Palestrze 9-10 pt, „Z. pieniądze za krzywdę ze śmierci najbliższego członka rodziny na podstawie art. 446 §4”

Odnosząc przytoczoną wypowiedź autora komentarza do art. 446 §4 k.c. jak i przytoczonego przez tego autora wypowiedzi Sądu Najwyższego, jak i tezę wyżej podanego artykułu należy stwierdzić, iż powód G. G. (1) jak najbardziej, jako zięć L. B., może być – a z przeprowadzonych dowodów wynika, iż na pewno był – osobą najbliższą dla L. B..

Przed śmiercią L. B. powód G. G. (1):

- żył w wielopokoleniowej, świetnie zorganizowanej rodzinie,
- miał poczucie bezpieczeństwa finansowego i emocjonalnego,
- stworzył świetną relację z L. B. niczym nie ustępującą relacji syna z matką,
- akceptował świetną relację teściowej z jego dziećmi,
- doświadczał pomocy ze strony L. B. zarówno w zakresie opieki nad jego dziećmi jak i w zakresie finansowym.

Po śmierci teściowej L. B. powód G. G. (1):

- utracił bezpieczeństwo emocjonalne,
- utracił unikatową relację z L. B.,

- utracił niewymierzalne finansowo zaangażowanie się L. B. w pomoc jego rodzinie w kontekście wychowania jego dzieci,

- utracił finansową pomoc L. B..

W ocenie sądu zestawiając sytuację życiową powoda G. G. (1) przed śmiercią L. B. z sytuacją po jej śmierci widać, iż życie powoda uległo zmianie w sensie negatywnym. Powód musiał zaakceptować reorganizację życia rodzinnego, poradzić sobie z nowymi wyzwaniami, które pojawiły się po śmierci teściowej. Nadto musiał emocjonalnie zmierzyć się ze stratą bliskiej mu osoby. W ocenie sądu powód doznał poważnej krzywdy w wyniku śmierci teściowej, której zrekompensowanie winno odzwierciedlać się zasądzeniem na jego rzecz zadośćuczynienia w żądanej przez niego kwocie 20 000 złotych. W ocenie sądu kwota zadośćuczynienia w tej wysokości jest adekwatna do stopnia krzywdy powoda i jest na tyle ekonomicznie wysoka, iż rekompensuje mu stopień i rodzaj doznanych cierpień. Podobnie jak w przypadku pozostałych powodów sąd kierował się przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia tymi samymi wypowiedziami doktryny oraz sądów.

W ocenie sądu nie można było jedynie podzielić wniosku powoda G. G. (1) o zasądzenie na jego rzecz odsetek ustawowych od 22 stycznia 2015 roku. Prawdą jest, iż już wtedy – miesiąc po zgłoszeniu pozwanemu roszczenia o zadośćuczynienie – powód był w stanie żałoby i doświadczał problemów w pracy, czy też był pogrążony w smutku i bólu po stracie teściowej, ale trzeba podkreślić, iż zwyczajowo przyjętym okresem żałoby jest termin jednego roku i zatem na stan zamknięcia rozprawy sąd oceniał stopień i rozmiar krzywdy powoda. W tej sytuacji, w ocenie sądu, odsetki od zasądzonej kwoty winny być ustalone na dzień następny po dacie wyrokowania (bowiem pozwana mogłaby jeszcze w dniu wyroku zaspokoić roszczenie powoda czyli dopiero dzień po dacie wyroku pozwana pozostaje w zwłoce w zapłacie zasądzonego roszczenia). (art. 481§1 k.c) Zatem dalej idące roszczenie odsetkowe zostało oddalone, co znalazło wyraz w punkcie wyroku 15 wyroku.

Powód w całości wygrał proces i w tej sytuacji na podstawie art. 98§1 k.p.c. i w związku §2 ust.1 i §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami), należało zasądzić na jego rzecz od pozwanego koszty procesu, które sprowadzały się do:

- kwoty 1000 złotych z tytułu opłaty od pozwu,

- 2400 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika,

- 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa

w sumie po 3417 złotych. Znalazło to wyraz w punkcie 16 wyroku.

Sędzia Jarosław Klon